

Tekst 1

Media jako pośrednik w naszym kontakcie z rzeczywistością

Denis McQuail stworzył tzw. metafory mediacji mediów, które tłumaczą, przy pomocy sześciu obrazów, czym są media jako pośrednik w naszym kontakcie z rzeczywistością. Według tej teorii media mogą więc być skojarzone z: oknem, zwierciadłem, drogowskazem, filtrem, forum lub ekranem.

Oznacza to, że media rzeczywiście otwierają przed nami świat, często zupełnie nieznaną, przekazując nam informacje o nim i wzbogacając naszą wiedzę (okno). Trzeba jednak pamiętać, że to co widzimy w mediach, jest już pewnym odbiciem rzeczywistości, a nie samą rzeczywistością (zwierciadło). Taki obraz jest pod wieloma względami zniekształcony, a owe zniekształcenia mogą wynikać po prostu z natury mediów, albo być efektem manipulacji. Media też interpretują nam przekazywaną przez siebie rzeczywistość, wpływając na to, co myślimy o świecie (drogowskaz). Trzeba też zdawać sobie sprawę z tego, że media nie mogą pokazać wszystkiego i dlatego dokonuje się w nich pewnego wyboru tematów, czy obrazów. Dociera więc do nas obraz rzeczywistości w jakimś stopniu wyselekcjonowany (filtr). Media zatem nie wpływają jedynie na to, co mamy myśleć, ale również na to, o czym w ogóle mamy myśleć. Również i tutaj jest pewne pole do manipulacji. W świecie polityki, na przykład, wystarczy, że o kimś przestanie się mówić w mediach i to powoduje „śmierć medialną” polityka. Bardzo często przekłada się ona bezpośrednio na realne poparcie w wyborach. Niewątpliwie dzięki mediom człowiek zyskał również zupełnie nową platformę wymiany poglądów (forum). Jest to widoczne szczególnie w przypadku mediów interaktywnych, takich jak Internet. Szczególnie jego nowa generacja, zwana **Web 2.0**, otworzyła wspaniałe możliwości porozumiewania się. Każdy może być nie tylko odbiorcą, ale i nadawcą jednocześnie. To właśnie w Internecie komunikacja medialna staje się w najbardziej widoczny sposób dwukierunkowa. Pozostaje jeszcze ostatnia metafora, która odnosi się najbardziej do manipulacji. Rzeczywiście bywa czasami tak, że media niejako wyświetlają nam film o rzeczywistości, który niewiele ma wspólnego z prawdą (ekran).

Tekst 2

Epoki dziejów człowieka wyznaczone ze względu na dominujący sposób komunikowania

Harold Innis (+1952), również Kanadyjczyk, który miał ogromny wpływ na McLuhana, stworzył nawet teorię, według której największe zmiany społeczne w historii świata, dokonywały się w momencie zmiany dominującego sposobu komunikowania. Dzieje człowieka można by więc podzielić nie tylko, jak się to często czyni, np.: według materiałów, z których ludzie wytwarzali podstawowe narzędzia, czyli na epokę żelaza, brązu, czy kamienia łupanego, ale również ze względu na sposoby komunikowania. I tak można mówić o epoce sygnałów i znaków, epoce języka i mowy, epoce pisma i druku, epoce telekomunikacji i komunikacji elektronicznej i wreszcie zupełnie nowej epoce Internetu. Zarówno pojawienie się mowy artykułowanej (ponad 50 tys. lat temu), pierwszych form pisma (ok. 4 tys. lat przed Chrystusem), druku (XV wiek), czy wreszcie radia, telewizji, czy Internetu, pociągnęło za sobą ogromne zmiany właściwie we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Innymi słowy formy komunikacji, używane media, przeobrażały świat. Gdyby zmiany powodowane przez media przyrównać do robienia porządku w akwarium, to nie są one jedynie poprzestawianiem elementów wystroju, czyli dodaniem jakiejś nowej skałki, muszli, czy rośliny, lecz czymś w rodzaju wymiany wody. Media tworzą nowe środowisko i same stają się środowiskiem, w którym funkcjonujemy.